Prof. dr hab. Mikołaj Melanowicz

m.melanowicz72@upcpoczta.pl

Recenzja pracy doktorskiej mgr Anny Diniejko-Wąs

pt. **Początki nurtu feministycznego w literaturze koreańskiej w latach 1910-1945: twórczość Kim Myong-sun, Na Hye-sok i Kim Won-ju**

Źródła, metodologia, cele badawcze i struktura pracy

Rozprawa doktorska mgr Anny Diniejko-Wąs jest wynikiem badań opartych na bogatych źródłach koreańskich, tzn. spisanych we współczesnym, XX-wiecznym języku koreańskim. Źródłami są głównie utwory trzech tytułowych pisarek, a ponadto studia i eseje koreańskich badaczy kultury, a przede wszystkim literatury koreańskiej głównie lat 20-30-tych, tzn. czasów kolonialnych. Dobór materiału i jego wykorzystanie świadczy o bardzo dobrym rozpoznaniu obszaru badanego i znajomości języka koreańskiego. Dla poparcia tez Autorka pracy przytacza wiele oryginalnych cytatów przełożonych przez nią na język polski.

Metoda

Podstawą refleksji metodologicznej jest poetyka kulturowa, której zwolennicy traktują teksty literackie jako źródło wiedzy o rzeczywistości realnej. Zakładają bowiem, że dzieła literackie są zdeterminowane przez płeć, przynależność etniczną, religijną i kulturową itp. Są więc rezultatem zaangażowania jej autorów w kształtowanie rzeczywistości i przez tę rzeczywistość kształtowane. Nie są więc całkowicie autonomicznym dziełem artystycznym, w odróżnieniu od twierdzeń strukturalistów przywiązujących szczególna wagę do wartości formalnych i estetycznych dzieła literackiego. Interpretacje twórczości pisarek, prezentowane przez autorkę rozprawy potwierdzają przydatność obranej metodologii.

Doktorantka zakłada i dowodzi, że teksty literackie i nieliterackie koreańskich trzech „nowych kobiet" stanowią „zarówno ekspresję problemów osobistych,

jak i problemów społecznych i kulturowych okresu kolonialnego i w tym sensie stanowią próbę literackiego portretu ówczesnych realiów" (s.13).

Doktorantka korzysta również z opracowań z zakresu krytyki feministycznej i „studiów kobiecych" oraz biografistyki, przywiązując dużą wagę do biografii indywidualnych, jak też zbiorowych „nowych kobiet".

Autorka rozprawy poświęca wiec znaczną część pracy opisowi życia Kim Myong-sun, Na Hye=sok i Kim Won-ju, wychodząc z założenia, ze autobiografizm odgrywa dużą rolę w analizowanej twórczości, często konfesyjnej, manifestującej poglądy pisarek i artystek na podstawowe problemy, którymi interesowały się tzw. „nowe kobiety", tzn. na edukację , miłość, małżeństwo i zniewolenie kobiet w patriarchalnym społeczeństwie..

Temat i stan badań nad twórczością Kim Myong-sun, Na Hye-sok i Kim Won-ju

Przedstawiając stan badań, doktorantka wyjaśnia, że zainteresowanie twórczością kobiet w Korei zaczęło rosnąć w latach siedemdziesiątych XX w. wraz z rozwojem „studiów kobiecych", ale faktyczne badania literatury kobiecej okresu kolonialnego zaczęły się rozwijać dopiero w latach 90-tych. Wtedy też pojawiły się pierwsze prace na temat pisarek pokolenia tzw. „nowych kobiet", których nieznane w Polsce publikacje zainteresowały doktorantkę. Należy więc podkreślić, że jej badania na temat „nowych kobiet" jako inicjatorek literatury kobiecej okresu kolonialnego Korei mają charakter pionierski.

Struktura rozprawy

Licząca 294 strony praca mgr Diniejko składa się z czterech rozdziałów, Wprowadzenia, Zakończenia,, wykazu źródeł ilustracji oraz bibliografii, uzupełnionej wyróżnionym spisem publikacji trzech pisarek (Kim Myong-sun, Na Hye-sok i Kim Won-ju)

Wprowadzenie zawiera m.in. wyjaśnienia celu i zakresu badań, metodologii, stanu badań nad twórczością analizowanych pisarek i struktury pracy.

W rozdziale I („Sytuacja kobiet koreańskich w okresie przednowożytnym i kolonialnym) autorka omawia status społeczny kobiet w państwie Choson, pojawienie się „nowej kobiety" w okresie kolonialnym i problematykę kobiecą w pierwszej połowie XX w.

Kolejne rozdziały są poświęcone wynikom badań nad biografiami i twórczością trzech pisarek lat 20. i 30. XX wieku jako przedstawicielek ruchu feministycznego, rozwijającego się pod wpływem literatury japońskiej i zachodniej. Rozdział II przedstawia dramatyczne, powikłane życie i twórczość Kim Myong-sun , krytykującą tradycyjne role społeczne kobiet.

Rozdział III jest studium nt. Na Hye-sok i jej sprzeciwu wobec patriarchalnego zniewolenia kobiet.

W rozdziale IV doktoranta przedstawia życie i twórczość Kim Won-ju walczącą o społeczne przebudzenie koreańskich kobiet.

Każdy z rozdziałów kończy się odsumowaniem, a cała praca - zakończeniem.

Można więc stwierdzić, że studium na temat „Początków nurtu feministycznego w literaturze koreańskiej" spełnia podstawowe warunki formalne dobrej pracy badawczej.

Merytoryczne osiągnięcia

Należy wspomnieć, że lata 1910-1945, nazywane przez doktorantkę okresem kolonialnym, był również czasem wojen wywołanych przez Japonię (od lat 30. :II wojna japońsko-chińska i wojna na Pacyfiku przeciw Stanom Zjednoczonym i ich aliantom). Z punktu widzenia Koreańczyków był to czas okupacji kraju przez obce mocarstwo, z wszelkimi konsekwencjami, tzn. ograniczeniem wolności osobistej i próbami walki o niezależność. W takiej sytuacji zasadne jest pytanie o to, jaką więc postawę zajmowały i jaką rolę pełniły w tym skomplikowanym układzie społecznym i politycznym analizowane pisarki? I co w tym czasie było dla nich najważniejsze.

W pracy Anny Diniejko-Wąs znajdujemy odpowiedź również na tak postawione pytanie, chociaż doktorantka nie analizuje tego problemu. Ale omawia zachowania i działania analizowanych bohaterek na obszarze Półwyspu Koreańskiego i Archipelagu Japońskiego jako jednego organizmu państwowego. Było to możliwe w związku z tym, że oba kraje były „zjednoczone" (kinkan gappei, tak określali ten stan politycy japońscy). Dzięki temu nastąpiło znaczne ułatwienie wyjazdów Koreańczyków do Japonii - do pracy lub do szkół i uczelni wyższych. Rozpoczęły się też dość intensywne związki koreańskich twórców z literaturą japońską, zwłaszcza w czasie aktywności modernistycznych i proletariackich nurtów w latach 1920., tzn w okresie największej aktywności trzech „nowych kobiet"..

Wówczas wielu literatów – prozaików, poetów, publicystów – i artystów uczyło się w rozmaitych szkołach japońskich i koreańskich w Japonii, a niektórzy nawet studiowali na renomowanych uczelniach japońskich. Nic więc dziwnego, że wspomniane związki miały niemały wpływ na ożywienie życia literackiego również w Korei. Oczywiście, wraz z wybuchem wojen cenzura zahamowała rozwój nurtów lewicowych (w Japonii wówczas zwanych proletariackimi), a w Korei – również nurtów patriotycznych.

Mimo to w pierwszych dziesięcioleciach kolonialnych – pod wpływem japońskim - zrodził się i wzbogacił ruch feministyczny, tzn. umocnił się również ruch o wyzwolenie kobiet spod zniewolenia przez patriarchalny system konfucjański. Nie ma też wątpliwości, że na wzrost buntu kobiet koreańskich wpływ miały tzw. japońskie „nowe kobiety" (jap. atarashii onna, lub wcześniejszy termin shinfujin, będący kalką z angielskiego The New Woman), tzn. kobiety awangardowe i modernistyczne, które stały się obiektem zainteresowania prasy już od lat 1910.

Uważa się, „nowe kobiety" – do zakończenia I wojny światowej - stanowiły ważny nurt w ruchu feministycznym w Japonii. Na jego rozwój wpływ miały wiadomości o sawantkach, Niebieskich Pończochach i sufrażystkach. Ruch ten uległ wzbogaceniu dzięki przekładom takich dzieł europejskich jak *Dom lalki* (Ningyō no ie) Ibsena, dramatu wystawionego w Tokio w 1911 r. (Role Nory Grala Matsui Sumako) i książki Ellen Key.

Należy jeszcze zauważyć, że w podręcznikach koreańskiej literatury tego okresu (kolonialnego) jako głównych twórców wymienia się mężczyzn (Yi Kwang-su, Kim Tong-in, Ri Ki-yong, Yom Sang-seop, Chae Man-shik, Hong Myong-hui). Spośród pisarek czasem wymienia się tylko wybitną feministkę Kang Kyeong-ae. I w tych warunkach w Korei rodzi się i rozwija feminizm, którego chyba najważniejszym zjawiskiem są tzw. „nowe kobiety".

Dlatego tym cenniejsze i oryginalne są studia mgr Diniejko, poświęcone życiu i twórczości trzech imponujących kobiet, ich sukcesów, a może głównie dramatów osobistych, niezrealizowanych pragnień, zwłaszcza że ideały wolnej miłości (chodzi raczej o wybór partnera z własnej inicjatywy) okazywały się również źródłem dramatycznych kolei losu, jak np. Kim Myong-sun, czy w japońskiej powieści *Aru onna* (Pewna kobieta, 1919) Arishimy Takeo, którego bohaterka, „nowa kobieta", świadoma swych praw do niezależności, nie potrafiła właściwie wykorzystać tej wolności, jaką przyniosły jej nowe czasy.

Przyznaję, że bardzo interesujące i pouczające są prezentacje życia koreańskich trzech „nowych kobiet", tzn. Kim Myong-sun, Na Hye-sok i Kim Won-ju. Jak opisy tych postaci są skonstruowane, postaram się wyjaśnić na przykładzie rozdziału II, poświęconego życiu i twórczości Kim Myon-sun. Rozdzial ten rozpoczyna się od sformułowania tez (hipotez), a mianowicie założenia, że:

- twórczość Kim Myon-sun ma znaczący wpływ na rozwój nowoczesnej literatury koreańskiej,

- a po drugie, że jej działalność miała duże znaczenie również na dla emancypacji Koreanek.

Następnie autorka pracy referuje wyniki badań nad istotnymi szczegółami z życia pisarki z przekonaniem, że miały one wpływ na jej twórczość literacką i publicystyczną.Wyjaśnia, jak bardzo losy przyszłej pisarki zdeterminował niski status społeczny kobiety będącej nieślubnym dzieckiem kisaeng (chociaż ojciec był może nawet szanowanym kupcem). Mimo to Kim Myong-sun otrzymała całkiem solidne wykształcenie nie tylko w Korei, lecz także i w Japonii, gdzie mogła m.in. zapoznać się z poglądami Ellen Key , które dzieła w Japonii wydawano od 1913 roku (*Stulecie dziecka* w 1916).

W związku z twierdzeniem o niskim statusie kisaeng doktorantka wyjaśnia, że mimo reform Kabo (1894 r.) znoszących system klasowy, w tym również niewolnictwo, nie poprawił się los kobiet, zwłaszcza artystek kisaeng zaliczanych nawet do prostytutek, zwłaszcza w okresie kolonialnym. I w tym to środowisku pojawia się najwięcej kobiet zbuntowanych, obrończyń praw kobiet w Korei. Myong-sun jako córka kisaeng stała się ofiarą negatywnego stosunku do prostytutek (mimo że nią nie była), więc zdecydowała jakoś zmyć hańbę „złej krwi".

Doktorantka znakomicie wykazuje, że jednak okazało się to niemożliwe, zwłaszcza że w życiu osobistym pisarki Myong-sun przeciwnicy „nowych kobiet' wciąż znajdowali argumenty do krytyki. Takim incydentem był m.in. jej związek z żołnierzem armii japońskiej, z pochodzenia Koreańczykiem, którego przemocy uległa, i z tego to powodu została wyrzucona ze szkoły w Japonii. a następnie opisana w prasie koreańskiej jako przykład potępianej wolnej miłości i jako ostrzeżenie przed wysyłaniem koreańskich dziewcząt do szkół w Japonii. (bowiem corki powinny kształcić się w domu).

Po tego rodzaju doświadczeniach Kim debiutuje jako pisarka, publikując „Zagadkową dziewczynkę", opowiadanie chwalone m.in. za spójność języka pisanego i mówionego (to czas kształtowania się nowego języka koreańskiego zapisywanego alfabetem hangyl), za brak dydaktyzmu, typowego dla tekstów głoszących konfucjańskie zasady. Dzięki wielce pozytywnej tego opowiadania przez wpływowych krytyków (m.in. znanego pisarza Kim Tong-ina), Kim Myong-sun została przyjęta do grupy literatów skupionych wokół pisma „Twórczość" („Changjo"). Ale mimo wyróżnień literackich wkrótce stała się obiektem krytyki za jej zbyt swobodne związki z mężczyznami, z artystami i literatami koreańskimi w Japonii, po prostu za jej liberalizm obyczajowy jako „nowej kobiety". Została więc odrzucona przez środowisko inteligenckie zmaskulinizowane – jak pisze doktorantka. Dlatego zarabia na życie jako aktorka filmowa oraz modelka malarzy. W końcu nie wiadomo dokladnie, co się z nią stało, to znaczy nie wiadomo, czym się zajmowała w latach 1932-1935, gdy przeżywała załamanie psychiczne. Prawdopodobnie żyła w nędzy w Japonii, gdzie zmarła w szpitalu w Aoyamie (1951) w Tokio. Zainteresowano się nią dopiero w roku 1980 – twierdzi doktorantka.

W drugiej części tego rozdziału autorka rozprawy referuje problemy twórczości w kontekście biografii pisarki, a następnie analizuje wybrane utwory i ich wymowę ideową. Na wstępie tej części rozprawy stwierdza, że Kim Myong-sun opublikowała ok. 170 utworów (nie znalazłem tu informacji, kto je policzył), w większości wierszy, esejów, kilka opowiadań i innych, które dały początek nurtowi feministycznemu w Korei. Wymienione są również tytuły czasopism, w których publikowała.

Następnie doktorantka stwierdza, że treść wielu utworów bulwersowała czytelników (s.111), gdyż ich autorka opowiadała się za ideałami „nowej kobiety", krytykowanymi przez elity. Szkoda, że nie podaje takich najbardziej bulwersujących zdań, ale możliwe że po prostu wówczas „bulwersujące" było samo żądanie większych swobód dla kobiet? Już fakt opowiadania o przykrych doświadczeniach kobiety mógł irytować krytyków przyzwyczajonych do usług kobiet uległych, pięknych i grzecznych, nie skarżących się na żadne dolegliwości ciała czy duszy. Natomiast Kim Myong-sun pisała o smutku, rozpaczy, złości i nienawiści.

Doktorantka również dowodzi, że Myong-sun nie unikała tematów uniwersalnych, dotyczących wiary i Boga, że pisała o wartościach chrześcijańskich, które Koreańczycy mieli przyjmować w miejsce

konfucjańskich („Przed grobem babci", 1920), traktując chrześcijaństwo jako duchowy fundament „nowej rodziny". Do dorobku literackiego Myong-suna zalicza również zbiór pt „Owoce życia" (1925), „Była to pierwsza publikacja dzieł zebranych koreańskiej pisarki, w których tak dobitnie zamanifestowany został głos „nowej kobiety", zranionej przez los – pisze Anna Diniejko, cytując ze wstępu tego zbioru głęboko poruszające czytelnika zdanie:

„Niniejszym przedstawiam moje utwory jako owoc agonii, udręki i przekleństw wobec niezrozumienia mojego młodego życia..."

Szkoda, ze doktorantka nie opisała dokładniej i jaśniej tego zbioru. Co prawda omawia wiersz *Testament* i kilka innych utworów, ale w ten sposób, że można mieć wątpliwości, czy one pochodzą z tego zbioru. Tym niemniej przytoczone wiersze – w tłumaczeniu i w oryginale - mają wyjątkową wartość dla zrozumienia stanu psychicznego ujarzmionej osoby – kobiety – przez rodzime społeczeństwo i jego obyczaje.

Chociaż poetka koreańska zapewne dostrzega również aspekt życia kobiet w ujarzmionej Korei, jeśli odczyta się niektóre utwory parabolicznie – sugeruje doktorantka, przytaczając bardzo trafne sformułowanie Justyny Najbar-Miller, a mianowicie: „Kobieta często staje się wyobrażeniem skolonizowanej ziemi, a męskość imperium bywa wyrażana przez feminizację podbitych przestrzeni geograficznych" (s.136).

Przy tej okazji warto przypomnieć, że w nowej Południowej Korei również mężczyźni pisali o upodleniu kobiet. Pamiętam powieść *Emi* (Matka, 1982) Yun Hung-gila, który przedstawił kobietę porównywaną do ziemi chroniącej w sobie ziarna, by wydać owoce w nowej erze pokoju, wbrew wszelkim doświadczanym przez nią nieszczęściom.

W inwokacji „Testamentu" poetka Kim zwraca się do swego rodzimego kraju i mówi: „Koreo! /.../ -Okrutna ziemio, okrutna ziemio (s.116). Niewątpliwie, Korea dla pisarki Kim Myong-sun była miejscem okrutnym – wykazuje na licznych przykładach autorka pracy doktorskiej.

Przytacza też wiersz „W szklanej tubie" o rozczarowaniu miłością, która okazała się przekleństwem. a następnie wiersz „Przekleństwo", w którym Kim potępia podwójne standardy mężczyzn, atakując konfucjański paternalizm. Analizuje również wiersz z lat 1929-1939, tzn. „Ostatnia noc miesiąca"

mówiący o samotności i zwątpieniu nawet w Boga z powodu nieszczęśliwego życia (s.120),

W trzeciej części rozdziału Anna Diniejko-Wąs wszechstronnie interpretuje opowiadanie „Zagadkowa dziewczyna" i dochodzi do wniosku, że Kim Myong-sun pragnęła w nim przekazać bardziej uniwersalne przesłanie nie tylko o dramatycznym losie upokorzonych i żon i dzieci, lecz także o niepewnym losie Korei. Interpretuje również autobiograficzne opowiadanie „T'anshil i Chuyong" (1924) traktowane jako ripostę na złośliwe plotki rozgłaszane w prasie na temat Myong-sun i jako polemikę z Nakanishim Inosuke, japońskim autorem książki o życiu Kim Myong-sun, ukazującym ją w negatywnym świetle (*Nanjjira no haigo yori* - Spoza waszych doświadczeń, 1922), przetłumaczonej na koreański.

W tytule tego opowiadania są imiona dwu postaci: Chuyong reprezentuje „nową kobietę" wzorowaną najprawdopodobniej na biografii Myong-sun, ale wzbogaconej o jej działalność niepodległościową. Natomiast Tanshil – to alter ego autorki, która rozmawia z przyrodnim bratem (s133), broniącym ją przed oskarżeniami krytyków.

Kończąc interpretację doktorantka stwierdza, że pisarka Myong-sun w tym opowiadaniu postrzegała zmaskulinizowaną ideologię nacjonalistyczną jako próbę kontroli kobiecej wolności i osobistej cielesności. Bohaterka opowiadania – Tanshil – posiada wszystkie pozytywne cechy „nowej kobiety", których Kim Myong-sun broni wbrew obiegowym opiniom. Nie jest jednak rewolucjonistką jak Chuyong w japońskiej powieści, a wiec nie może liczyć na zmazanie swojej hańby", owej „złej krwi" kisaeng (s. 136)

Słusznie też Diniejko twierdzi, że Kim Myong-sun protestowała przeciwko łączeniu emancypacji kobiet z walką o niepodległość kraju, wycofując się z życia publicznego i wybierając „wewnętrzną rewolucję", czyli wyzwolenie osobiste, które może się dokonać poprzez wyzwolenie społeczeństwa z okowów patriarchalizmu. Myong-sun nie przyłączyła się do ruchu patriotycznego, który odnosił się wrogo wobec „nowych kobiet", żądających odrzucenia patriarchalizmu (s. 137). (Doktorantka w przypisie powołuje się na Kate Millet, która twierdzi, że patriarchalizm jest najskuteczniejszą metodą kolonizacji wewnętrznej).

W dalszej części wywodów doktoranta przywołuje dwa inne przykłady wykorzystania postaci Kim Myong-sun przez pisarzy, tzn Yom Sang-sop (1897-1963), który w opowiadaniu „Sylwester"(1922) przestawił ją jako „nową

kobietę", wychowaną w nowoczesnym zachodnim stylu i wierzącą w wolną miłość". W innym utworze „Co uzyskaliście" przedstawił nie tylko Myong-sun, lecz także Kim Won-ju i Im No-wol.

Ale szczególnie negatywnie do Myong-sun odniósł się pisarz Kim Tong-in w opowiadaniu „Opowieść o Kim Yonsil" (1939), przedstawiając bohaterkę ulegającą degradacji moralnej.

W piątej części pt. „Kim Myong-sun we współczesnej literaturze koreańskiej" autorka rozprawy pisze o odrodzeniu zainteresowania pisarką Myong-sun, które rozpoczęło się po wojnie koreańskiej. Omawia najważniejsze opracowania i utwory literackie poświęcone tej zapomnianej od dziesięcioleci pisarce i działaczce feministycznej, m.in. przytacza poemat Ko Una, który w cyklu „Dziesięć tysięcy istnień" przywraca godność Myong-sun.

W „Podsumowaniu" rozdziału autorka rozprawy zdecydowanie twierdzi, ze Kim Myong-sun dokonała przełomu w XX-wiecznej literaturze koreańskiej (w tym miejscu używa terminu „nowożytna literatura"), „wprowadzając niezależny głos kobiecy" do literatury. Myong-sun dowiodła bowiem, że kobiety koreańskie mogą angażować się w działalność literacką i publiczną, odrzucając ograniczenia konfucjańskie, zamykające je w sferze domowej.

Podobnie skonstruowane są dwa pozostałe rozdziały, poświęcone życiu i twórczości Na Hye-sok i Kim Won-ju.

Usterki

W recenzowanej rozprawie nie dostrzegam błędów metodologicznych ani merytorycznych, czy stylistycznych. Z drobniejszych niedoskonałości chciałbym wymienić następujące:

- Zbyt częste i niepotrzebne posługiwanie się zaimkiem dzierżawczym w sytuacjach, gdy bez tego zaimka wiadomo o czyje utwory chodzi (np. s.111 - „publikowała swoje utwory", „w swoich utworach opowiadała się..."

- Błędne jest twierdzenie, że *Hakai* (Złamany zakaz, 1906) Shimazakiego jest pierwszą powieścią watakushi shōsetsu/shishōsetsu (powieść, opowiadanie o sobie). Za taki utwór można uznać raczej opowiadanie *Futon* (Kołdra, 1907) Tayamy Kataia.

- Zbyt często czyjeś poglądy przytaczane są bezpośrednio w formie np. „Jak pisze E. Taylor Atkins" (s.99), czasem bez zachowania związku między zdaniami przedzielonymi przez przytoczenie.

- W pracy tej wymieniane są liczne tytuły czasopism, w których publikowano analizowane w pracy utwory literackie Należałoby może we wprowadzeniu, tzn. w rozdziale I dodać krótki zarys sytuacji w życiu literackim czasów kolonialnych, tzn. wymienić główne czasopisma o zasięgu krajowym, jak również nazwiska czytanych lub wpływowych literatów koreańskich, warunki debiutu literackiego (konkursy, pisma lokalne etc.) Tego rodzaju kontekstu trochę zabrakło, ponieważ w I rozdziale ograniczono się do kontekstu kobiecego (Sytuacja kobiet, Ruchy i organizacje kobiece, Pojawienie się nowej kobiety, Działalność społeczna i artystyczna „nowych kobiet", Problematyka kobieca).

- Nie jest jasne, w jakim sensie autorka rozprawy używa terminu „przednowozytny" lub „nowożytny" (zob. np. s.26, 150).

Wniosek końcowy

Doktorantka Anna Diniejko-Wąs napisała rozprawę opartą na samodzielnej analizie i interpretacji oryginalnych źródeł koreańskich, dzięki temu wniosła poważny wkład do badań nad życiem i twórczością reprezentatywnych przedstawicielek nurtu feministycznego okresu kolonialnego literatury koreańskiej.

W związku z tym twierdzę, że przedłożona do oceny rozprawa spełnia kryteria stawiane pracom doktorskim i pozwala recenzentowi wnioskować o dopuszczenie doktorantki mgr Anny Diniejko-Wąs do dalszych etapów w jej przewodzie doktorskim

12.XI.2018

Mikołaj Melanowicz